

Edyta Bartosiewicz, Nie znamy się

Nie znamy się my jeszcze się nie znamy
Choć dzieli nas szerokość naszych ramion
Zamknięci tak w swych twierdzach samotniach
Przez ścianę

Teraz gdy nie możesz w nocy spać
Teraz gdy przez ścianę słyszę twój przyspieszony oddech
Teraz kiedy przyszedłam na twój świat
Możesz zawsze do mnie wpaść

To może dziś zajrzyj o piątej
Przerwijmy już to straszne milczenie
Herbatę podam w różowej porcelanie
Jeśli to w ogóle ma jakieś znaczenie

Teraz gdy nie możesz w nocy spać
Teraz gdy przez ścianę słyszę twój przyspieszony oddech
Teraz kiedy przyszedłam na twój świat
Możesz zawsze do mnie wpaść